

# Fonciak, Korytarze

to nie dla ciebie siedzę tu kolejny wieczór  
słucham płytkich oddechów  
tylko moich bliskich oddechów

nie wykluczam wyjdzie z notesu  
nie wygłupiaj tu nie ma miejskich oddechów  
nie ma choroby bezdechu  
co za banał  
nie ma choroby bez lęku  
teraz te wszystkie filmy ci migną przed oczami  
nie doliczysz się do sekund 5  
nie doliczysz się do sekund 5

nie słucham muzy, która męczy mi łeb  
ale ce więcej dla paru bliskich kolegów  
mam te odciski w znaczeniu  
że też przeżyliśmy  
stad mamy paru bliskich kolegów  
jesteśmy na etapie ze coś jest czarne, albo białe  
ale w żadnym wypadku kolorowe  
często szklane  
łatwo to rozjebac jak masz burdel w głowie

mam nogi twarde  
i to jest ważne  
gdy potężny wiatr zawieje  
posągi staną  
patrzac jak odlatują śmiecie

cdn